

KS. WIESŁAW ŚMIGIEL

DIAKONAT STAŁY W POLSCE – EKSPERYMENT CZY PRZYWRÓCENIE WŁAŚCIWEGO I TRWAŁEGO STOPNIA HIERARCHICZNEGO W KOŚCIELE?

Diakoni stali byli obecni w Kościele od czasów apostoelskich. Pełnili ważną funkcję w budowaniu wspólnoty eklezjalnej¹. Zajmowali się oni przede wszystkim posługą miłosierdzia, ale ze świadectw Pisma Świętego oraz pism patrystycznych wynika, że ich zadania dotyczyły również liturgii, głoszenia słowa Bożego, a nawet w pewnym zakresie pomocy pasterzom w przewodzeniu wspólnotom chrześcijańskim.

Wskutek różnych przyczyn jednak około VI wieku diakonat stracił na znaczeniu, a z czasem prawie zupełnie przestał istnieć². Przetrwał do czasów współczesnych jako forma przejściowa, konieczna do przyjęcia kapłaństwa³. Dopiero Sobór Watykański II przywrócił praktykę diakonatu stałego w Kościele łacińskim, a papież Paweł VI wprowadził postanowienia soborowe w życie⁴.

Obecnie w Kościele łacińskim diakonat stały rozwija się dynamicznie i jest już zjawiskiem powszechnie akceptowanym. W latach 2000-2009 liczba diakonów stałych wzrosła niemal o 35 %. Jest ich aktualnie ponad 37 tysięcy. Posługują oni głównie w krajach obu Ameryk (przeszło 24 tysiące),

Ks. dr hab. WIESŁAW ŚMIGIEL – kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Szczegółowej KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail smigiel@kul.pl

¹ Zob. R. S e l e j d a k. *Zarys historyczny diakonatu stałego*. Częstochowa: Niedziela 1998.

² Zob. M. M a r c z e w s k i. *O przyczynach zaniku diakonatu stałego w Kościele Zachodnim*. „Vox Patrum” 7:1987 z 12-13 s. 283-290.

³ Zdarzały się wyjątki, przykładem może być św. Franciszek z Asyżu, który dlatego przyjął święcenia diakonatu, że nie czuł się godny przyjąć święceń kapłańskich.

⁴ Zob. P a w e ł VI. *Motu proprio przywracające diakonat stał w Kościele łacińskim „Sacrum dionatus ordinem”* (18 VI 1967). W: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*. Red. E. Sztarfrowski. Z. 1. Warszawa: ATK 1969 s. 218-235. Następnie papież Paweł VI wydał *Motu proprio promulgujące przepisy dotyczące diakonatu „Ad pascendum”* (15 VII 1972).

ale również w Afryce i w Azji. W Europie diakoni stali swoją misję spełniając głównie w Niemczech, Włoszech, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Hiszpanii, ale także w Czechach i na Węgrzech⁵.

W Polsce diakoni stali posługują od 2008 r., dlatego to zagadnienie jest aktualne i wymaga pastoralnej refleksji. Istnieje ryzyko, że ich posługa zostanie potraktowana jako swoisty eksperyment, a nie jako przywrócenie trwałego i właściwego stopnia hierarchicznego (por. KK 29; DM 16).

1. DIAKONAT STAŁY JAKO TRWAŁY I WŁAŚCIWY STOPIEŃ HIERARCHICZNY

Do pierwszej próby przywrócenia praktyki diakonatu stałego doszło podczas Soboru Trydenckiego (1545-1563). Jednakże, pomimo dyskusji i pewnych ustaleń teologicznych, przekonanie o wystarczającej liczbie prezbiterów i brak wystarczającej świadomości istoty diakonatu sprawiły, że ustalenia Tridentinum pozostały bez wpływu na praktykę pastoralną. Dopiero w XIX wieku powróciła dyskusja o przywróceniu diakonatu stałego i z czasem zaczęła być coraz bardziej znacząca⁶.

Na potrzebę diakonatu stałego w Kościele wskazywało środowisko Caritas Internationalis⁷ oraz Caritas krajów niemieckojęzycznych⁸. Z czasem tym zagadnieniem zaczęli się interesować znaczący teologowie okresu Soboru Watykańskiego II. Wśród nich gwoli przykładu można wymieć K. Rahnera SJ, Y. Congara OP, P. Hünermanna, A. Alatanę, J. Hornefa oraz H. Kramera⁹. Dzieło przywrócenia diakonatu stałego w Kościele zaczęło przybierać właściwe kształty dopiero po Soborze Watykańskim II¹⁰.

⁵ Na całym świecie regularnie odbywają się spotkania diakonów stałych. Na przykład w 2004 r. odbyło się spotkanie diakonów stałych w Santiago de Compostela, zorganizowane przez hiszpański Krajowy Komitet do spraw Diakonatu Stałego. Po raz pierwszy miało ono charakter międzynarodowy. Brało w nim udział ponad 150 przedstawicieli z Hiszpanii, Niemiec, Francji, Włoch i Portugalii.

⁶ Idea powrotu diakonatu stałego towarzyszyła prezbiterom, więźniom obozu koncentracyjnego w Dachau (O. Pies SJ, L. Roth SJ, ks. W. Schamoni), którzy w diakonacie widzieli opiekunów parafii pozbawionych w czasie okupacji proboszczów.

⁷ Głównie ks. J. Rodhain i ks. C. Bayer.

⁸ Przede wszystkim ks. A. Eckert, ks. A. Teobaldi oraz ks. G. Hüßler.

⁹ M. M a r c z e w s k i. *Diakon*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin: TN KUL 2006 s. 168.

¹⁰ Zob. wspomniane już dokumenty papieża Pawła VI, a także: Kongregacja do Spraw Duchowieństwa. *Directorium pro ministerio et vita diaconorum permanentium* (22.02.1998) – tekst

Posługa diakonów stałych wypływa z wizji Kościoła pojętego jako wspólnota stanów, posług, urzędów i charyzmatów¹¹. Po Soborze Watykańskim II Kościół jest opisywany za pomocą obrazów i idei. Uznano, że akcentowanie tylko strony instytucjonalnej Kościoła jest niewystarczające, a w praktyce może prowadzić do wypaczeń. Dlatego do opisu rzeczywistości eklezjalnej posłużono się obrazami ludu Bożego oraz Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, które uzupełniono kategorią powszechnego sakramentu zbawienia. Z czasem uznano, że centralną i porządkującą ideą soborowej nauki o Kościele jest eklezjologia komunii. W takiej optyce Kościół jest Ciałem Chrystusa, żywym organizmem i składa się z licznych członków. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* stwierdza, że „celem pasterzowania Ludowi Bożemu i jego nieustannego pomnażania Chrystus Pan ustanowił w swoim Kościele rozmaite posługi, które nakierowane są na dobro całego Ciała” (KK 18).

Już w Kościele opisanym w na kartach Nowego Testamentu występuje posługa diakonów, traktowana jako wartość, a nie jako etap przejściowy w drodze do kapłaństwa (zob. Rz 16, 1; Dz 6, 1-6; 1 Tm 3, 8-13; Flp 1, 1)¹². Powołano diakonów nie z powodu braku prezbiterów, ale dlatego, by rozdzielić zadania i posługi w celu ich pełniejszej realizacji. Diakoni stanowili o bogactwie pierwszych gmin chrześcijańskich, o poszanowaniu różnorodności, a ich posługa była traktowana jako dar Ducha Świętego dla Kościoła-Wspólnoty. Takie rozumienie wspólnoty eklezjalnej i posługi diakonów przypominał Sobór Watykański II.

Przywrócenie diakonatu stałego nie jest zatem wynikiem mody, kaprysu współczesnych teologów, hierarchów czy nawet braku kapłanów, ale jest przywróceniem trwałego stopnia hierarchicznego. Fakt, że diakonat przejściowy przetrwał w Kościele jako nieodzowny warunek przyjęcia święceń

polski: *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych*. Watykan 1998; Kongregacja Edukacji Katolickiej. *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium* (22.02.1998) – tekst polski: *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*. Watykan 1998; *Pontyfikat Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II, wydany z upoważnienia papieża Pawła VI, poprawiony staraniem papieża Jana Pawła II. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*. Wydanie drugie wzorcowe. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1999; Konferencja Episkopatu Polski. *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*. Częstochowa: Niedziela 2004 (dalej skrót WDFZPDSP).

¹¹ Problem ten obszerniej i w szerszej perspektywie został ukazany w: W. Śmigiel. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty. Studium teologiczno-pastoralne w świetle nauczania Kościoła (1962-2009)*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2010 s. 100-108.

¹² Zob. R. Seledak. *Diakonat stały w świetle Biblii i historii Kościoła*. Częstochowa: Niedziela 2002.

kapłańskich, jest świadectwem, że zawsze był on teologicznie doceniany i traktowany jako trwały stopień. Zredukowanie diakonatu tylko do stanu przejściowego było zubożeniem wspólnoty eklezjalnej, a co więcej – doprowadziło do pewnej niejasności. Współcześnie wielu wiernych uważa, że diakonat jest konieczny do przyjęcia święceń kapłańskich, jest pewnym etapem formacji i wtajemniczenia, ale nie celem. Takie myślenie jest pozbawione racji teologicznych. Zanik diakonatu stałego był spowodowany przesłankami wyłącznie czysto ludzkimi, socjologicznymi i ekonomicznymi¹³. Przywrócenie więc diakonatu stałego jest powrotem do poprawności i przejrzystości w działaniu Kościoła-Wspólnoty. Poza tym należy pamiętać, że niektóre posługi spełniane przez wiernych świeckich dzięki łasce święceń diakańskich otrzymują trwałe wsparcie, aby ich pełnienie było skuteczniejsze¹⁴. Papież Paweł VI w *Sacrum diaconatus ordinem* stwierdził, że „choć niektóre funkcje diakonów zwykło się rzeczywiście zlecać, zwłaszcza w krajach misyjnych, mężczyznom świeckim, jednakże wypada, aby tych którzy wypełniają prawdziwie diakańskie posługiwanie, umacniać przez obrzęd włożenia rąk przekazany tradycją apostołską i łączyć ściślej z ołtarzem”¹⁵. Obecnie dotyczy to nie tylko krajów misyjnych, ale całego Kościoła-Wspólnoty (por. EE 47).

Współczesne nauczanie kościelne stoi na stanowisku, że przez sakrament święceń człowiek ochrzczony zostaje naznaczony sakramentalnym charakterem odpowiednim do przynależności do jednego z trzech stopni¹⁶. Biskup otrzymuje pełnię kapłaństwa do kierowania wspólnotą Kościoła jako następca Apostołów (KK 18). Prezbiter zostaje odznaczony charakterem kapłaństwa służebnego i jako współpracownik biskupa w sprawowaniu świętej władzy jest powołany do kierowania, formowania i jednoczenia wspólnoty wierzących, do składania Ofiary eucharystycznej w imieniu Chrystusa i Kościoła oraz do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania. Diakon natomiast zostaje wyposażony w charakter diakonii urzędowej w Kościele, która upoważnia go do oficjalnej służby we wspólnocie wraz z biskupem i jego

¹³ Por. M. Marczewski. *Zadania pastoralne diakonów*. W: *Teologia pastoralna*. Red. R. Kamiński. T. 1. *Teologia pastoralna fundamentalna*. Lublin: Atla 2 2000 s. 373-374.

¹⁴ Śmigiel. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s. 106.

¹⁵ Paweł VI. *Motu proprio przywracające diakonat stał w Kościele łacińskim „Sacrum diaconatus ordinem”* s. 219.

¹⁶ Zgodnie z tradycją hierarchia kościelna składa się z hierarchii święceń i hierarchii władzy rządzenia, czyli jurysdykcji, którą w zasadzie mogą otrzymywać tylko duchowni. Stopnie obydwu hierarchii są paralelne, ale nie pokrywają się.

prezbiterami w posłudze liturgicznej, nauczaniu słowa Bożego i w pełnieniu dzieł miłosierdzia¹⁷.

Urząd kościelny przekazany biskupom, w którym uczestniczą również prezbiterzy i diakoni (por. KK 28), ma swoje źródło w uświęcaniu i posłannictwie samego Jezusa (por. J 10, 36)¹⁸. Diakon wypełnia swoją misję na wzór Chrystusa Sługi. Ten szczególny udział w posłannictwie Jezusa diakon zyskuje drogą sakramentalną, którą zostaje włączony w posługę urzędową Kościoła i ukazuje diakonat jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny¹⁹. Sakrament święceń naznacza diakona pieczęcią (charakterem), której nikt nie może usunąć (KKK 1570)²⁰. W konsekwencji diakon przestaje być człowiekiem świeckim i w sensie ścisłym nie może już się nim stać (KKK 1582-1583)²¹.

Służba (*diakonia*) należy do istoty posłannictwa Kościoła, a diakonowi została zlecona niejako z urzędu²². Diakon jest wyświęcony nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi. Jest on przeznaczony do pomocy kapłanom i służenia całej wspólnotie Kościoła (por. KK29; KKK 1554)²³. Posługa zatem, pojęta jako służba, stanowi właściwą tożsamość teologiczną diakonatu²⁴.

Od Soboru Watykańskiego II diakon stały to celibatariusz, wdowiec lub mężczyzna żonaty (por. KPK kan. 1031 § 2)²⁵. Wszelako „nauka katolicka, wyrażona w liturgii, Urząd Nauczycielski i stała praktyka Kościoła uznają, że istnieją dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa: episkopat i prezbiterat. Diakon jest przeznaczony do pomocy im i służenia. Dlatego pojęcie *sacerdos* – kapłan – oznacza obecnie biskupów i prezbiterów, a nie diakonów” (KKK 1554). Potwierdził to papież Benedykt XVI w 2009 r., wprowadzając zmiany w Kodeksie Prawa Kanonicznego: do kan. 1009 dodano § 3, który wyraźnie stwierdza, że „ci, którzy zostali ustanowieni biskupami lub prez-

¹⁷ Zob. J. Krukowski. *Hierarchia kościelna*. W: *Leksykon teologii pastoralnej* s. 279-281; W. Śmigiel. *Relacja urzędu do charyzmatu w teorii i praktyce pastoralnej*. W: *W prostocie prawdy, w pokorze miłości. Studia i materiały dedykowane ks. prof. Janowi Walowi*. Red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski. Kraków: PAT 2008 s. 472-473.

¹⁸ Por. R. Seledak. *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*. Częstochowa: Niedziela 2003 s. 15.

¹⁹ WDFZPDSP nr 7.

²⁰ Tamże.

²¹ Prawnie dokonuje się na mocy inkardynacji diakona do określonej diecezji.

²² WDFZPDSP nr 6.

²³ Tamże nr 8.

²⁴ Seledak. *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych* s. 17.

²⁵ Święcenia diakonatu stałego może przyjąć celibatariusz, gdy ukończył 25 lat, lub mężczyzna żonaty, gdy ukończył 35 rok życia, ma co najmniej 5 letni staż małżeński oraz zgodę żony. Kandydaci do diakonatu stałego muszą mieć ukończone studia teologiczne.

biterami, otrzymują misję i zdolność działania w osobie Chrystusa Głowy (*in persona Christi Capitis*), natomiast diakoni otrzymują moc służenia Ludowi Bożemu w diakonii liturgii, słowa i miłości”²⁶. Zarówno jednak dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie, jak i stopień służby są udzielane za pośrednictwem aktu sakramentalnego nazywanego „święceniami”, to znaczy przez sakrament święceń (KKK 1554; por. KKK 1569).

2. HISTORIA DIAKONATU STAŁEGO W POLSCE

Zagadnienie odnowy diakonatu stałego zostało podjęte przez Konferencję Episkopatu Polski dopiero pod koniec lat 90. XX wieku. Biorąc pod uwagę fakt, że diakonat stały został przywrócony w Kościele powszechnym po Soborze Watykańskim II i w wielu krajach zaczął się dynamicznie rozwijać już pod koniec lat 60., to w Polsce zajęto się nim stosunkowo późno.

Wcześniej pojawiało się sporo publikacji naukowych na ten temat, ale nie spowodowały one większego zainteresowania tym problemem biskupów diecezjalnych. Na pewno jednak przygotowały teologiczny fundament do późniejszej dyskusji i przywrócenia praktyki diakonatu stałego. Do prekursorów teologii diakonatu stałego w Polsce należy zaliczyć Marka Marczewskiego z Lublina, który nie tylko zajmował się tym zagadnieniem teoretycznie²⁷, ale również z jego inicjatywy powstały kręgi diakonackie. Od 1973 r. Polska była reprezentowana na międzynarodowych zjazdach i kongresach poświęconych życiu i posłudze diakonów stałych. W 1982 r. powstał w Suwałkach Krąg diakonacki, który przetrwał do 1993 r.²⁸ Od 1996 r. odbywały się spotkania osób zainteresowanych diakonatem stałym w Lublinie – przez rok kręgiem tym kierował Marek Marczewski, a od 1997 r. Andrzej Michniewicz²⁹.

²⁶ Ś m i g i e l. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s.107.

²⁷ Zob. M. Marczewski. *Diakonat w rozwoju*. „Zeszyty Naukowe KUL” 17:1974 nr 3 s. 134-135; tenże. *Problem diakona stałego w teologii i praktyce pastoralnej*. Lublin (mps – AB KUL) 1979; tenże. *Il »circolo diaconale« di Suwalki. Un’ esperienza Polacca*. „Il Diacnato in Italia” 21:1988 nr 72-73 s. 97-104; tenże. *O eklezjologiczny i praktyczny wymiar posługi diakona stałego w Polsce*. „Homo Dei” 63:1994 nr 2 s. 46-54; tenże. *Diakonat stały w Polsce – szanse i zagrożenia*. „Teologia Praktyczna” 3:2002 s. 275-285.

²⁸ Krąg podejmował różne inicjatywy promujące diakonat stały w Polsce, m.in. zorganizował międzynarodową konferencję „Diakonia – Diakon – Parafia” w Wesolej k. Warszawy (29 IX – 4 X 1993).

²⁹ Zob. A. Michniewicz. *Diakonat stały – starania o jego wprowadzenie w Kościele polskim po Vaticanum II*. Lublin (mps – ABKUL) 1988.

W 2003 r. rozpoczął działalność Krąg diakonacki w Łodzi³⁰. Takie wspólnoty miały na celu stworzenie środowiska, które byłoby propagatorem posługi diakonów stałych w Polsce. Po wprowadzeniu diakonatu stałego w Polsce ich istnienie z jednej strony straciło na znaczeniu, ale z drugiej strony, obserwując praktykę wprowadzania i realizację tej posługi, ciągle brakuje zrozumienia istoty i znaczenia diakonatu stałego, dlatego powinny one nadal działać, wyznaczając sobie nowe cele.

W okresie posoborowym brak zainteresowania diakonatem stałym ze strony Episkopatu Polski był spowodowany przede wszystkim specyficzną sytuacją Kościoła w krajach tzw. bloku wschodniego. W Polsce w pracy duszpasterskiej skupiano się na podtrzymaniu tradycyjnego modelu religijności, który był swoistą obroną przed ideologią komunistyczną, usiłującą stłamsić wszelkie publiczne przejawy wiary. Poza tym w Polsce nie odnotowano gwałtownego spadku powołań kapłańskich i masowych porzuceń stanu duchownego, co było w tym czasie charakterystyczne dla Kościoła na Zachodzie Europy³¹. Nie tyle koncentrowano się na realizacji reform soborowych, choć nie były one zupełnie zaniechane, ile walczyło o zachowanie *status quo* Kościoła. Poza tym w wielu środowiskach występowała nieufność wobec wiernych świeckich, którzy chcieli się angażować w budowanie Kościoła-Wspólnoty. Przede wszystkim z powodu aktywności aparatu represji, który inwigilował struktury kościelne i za wszelką cenę starał się o umieszczenie w pobliżu duchownych swoich agentów. Ten lęk zapewne wstrzymywał przywrócenie diakonatu stałego. Mimo że diakon jest duchownym, a nie świeckim, to przez wykonywanie zawodu świeckiego i posiadanie rodziny wydawał się bardziej podatny na działanie aparatu represji. Nie oceniając, w jakiej mierze takie myślenie było zasadne i zgodne z duchem Kościoła, trzeba uznać, że tego rodzaju argumentacja była niezwykle silna w okresie PRL-u.

Dopiero w 1988 r. Komisja Episkopatu Polski do spraw Duchowieństwa powołała grupę ekspertów (bp S. Cichy, ks. R. Rak, M. Marczewski), która pod przewodnictwem bpa T. Wilskiego zajęła się przygotowaniem raportu dotyczącego możliwości wprowadzenia diakonatu stałego. Przygotowany tekst przekazano 20 VI 2001 r. na 313 zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski w Łowiczu. Po głosowaniu Konferencja Episkopatu posta-

³⁰ Marczewski. *Diakon*. W: *Leksykon teologii pastoralnej* s. 170.

³¹ W Polsce w latach 80. XX wieku po wyborze Karola Wojtyły na papieża odnotowano nawet wzrost liczby powołań kapłańskich.

nowiła zwrócić się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o pozwolenie na wprowadzenie w Polsce diakonatu stałego³².

W ślad za decyzją o powołaniu diakonatu stałego w Polsce podjęto starania w celu opracowania zasad i norm dotyczących tej posługi. Zobowiązano Komisję Episkopatu do spraw Duchowieństwa do przygotowania norm szczegółowych, zgodnych z obowiązującymi w Kościele powszechnym przepisami. Pod protektoratem bpa T. Wilskiego zespół ekspertów³³ przygotował projekt dokumentu, przekazany Komisji Episkopatu Polski do spraw Duchowieństwa w lipcu 2002 r., który 22 I 2004 r. został zatwierdzony przez Kongregację Wychowania Katolickiego i przyjęty na 324 sesji plenarnej Episkopatu Polski³⁴.

Biskup toruński Andrzej Suski w październiku 2005 r. w Przysieku k. Torunia utworzył Ośrodek Formacji Diakonów Stałych³⁵. Ośrodek ten został przeznaczony przede wszystkim dla kandydatów z diecezji toruńskiej, ale za zgodą własnych biskupów i biskupa toruńskiego odbywali tam wszechstronną formację kandydaci z innych diecezji. W początkowej fazie rozpoczęło formację dziesięciu kandydatów. Po pierwszym roku pracy Ośrodka pozostało trzech kandydatów – dwóch z diecezji toruńskiej i jeden z diecezji pelplińskiej oraz przyjęto kandydata z diecezji ełckiej. Bogdan Sadowski rozpoczął w Przysieku okres propedeutyczny, a formację odbywał w archidiecezji warszawskiej. Natomiast Stanisław Dziemian z Suwałk, po dwóch latach w Ośrodku, kontynuował formację w diecezji ełckiej³⁶.

W pierwszym roku odpowiedzialnym za funkcjonowanie Ośrodka był ks. Krzysztof Dębiec. W tym okresie na uwagę zasługuje fakt, że kandydaci odwiedzali konkretne parafie, aby poznać zasady, formy i metody stosowane w duszpasterstwie zwyczajnym i nadzwyczajnym. Następnie dyrektorem został ks. Dariusz Iwański, który odbywając studia specjalistyczne w USA, zetknął się z posługą diakonów stałych i zapoznał z ich formacją, dzięki temu całościowo wprowadził w życie wypracowane założenia formacyjne i nadał Ośrodkowi właściwy kształt. Formacja w ośrodku trwała trzy lata.

³² Por. WDFŻPDSP nr 4; Marczeński. *Diakonaty stałe w Polsce - szanse i zagrożenia* s. 275-276.

³³ Ks. L. Adamowicz, ks. A. Czaja, M. Marczeński, A. Michniewicz.

³⁴ Marczeński. *Diakon*. W: *Leksykon teologii pastoralnej* s. 170

³⁵ Informacja dotyczące funkcjonowania Ośrodka Formacji Diakonów Stałych w Przysieku zostały w znacznej mierze uzyskane na podstawie wywiadu przeprowadzonego z diakonem Zbigniewem Machnikowskim (Gdynia, 28 V 2010).

³⁶ Por. W. Śmigiel. *Diakonaty stałe w Polsce – podstawy teologiczne i perspektywy rozwoju*. „Studia Pelplińskie” 41:2009 s. 90.

W czasie formacji w wybrane weekendy roku odbywały się zajęcia obejmujące wykłady i ćwiczenia m.in. z teologii pastoralnej, liturgiki, homiletyki, katechetyki, prawa kanonicznego, Pisma Świętego oraz z psychologii pastoralnej. Kandydaci spotykali się również z liderami poszczególnych małych grup, działających w Kościele. Ponieważ warunkiem otrzymania święceń diakonatu stałego jest ukończenie studiów teologicznych, a więc posiadanie kompetencji teoretycznych, w Ośrodku skupiono się głównie na zajęciach specjalistycznych i wyrobieniu w kandydatach kompetencji praktycznych niezbędnych do realizacji posługi diakańskiej³⁷.

Po ukończeniu formacji pierwsze święcenia diakonatu przyjęli Tomasz Chmielewski (6 VI 2008 r. w Toruniu z rąk bpa Andrzeja Suskiego) oraz Zbigniew Machnikowski (8 VI 2008 r. w Pelplinie z rąk bpa Jana Szłagi). Rok 2008 można zatem uznać za początek realnej posługi diakonów stałych w Polsce. W 2009 r. natomiast święcenia diakonatu przyjął Bogdan Sadowski z Warszawy (9 VIII) oraz Stanisław Dziemian z Suwałk (20 XII). Mariusz Malinowski z diecezji toruńskiej ukończył formację w Przysieku, otrzymał promocję lektoratu i akolitu, obecnie zaś kończy studia teologiczne, aby spełnić formalne wymogi niezbędne do przyjęcia święceń³⁸. Trzeba zaznaczyć, że w 2008 r. bp Andrzej Suski zawiesił działanie Ośrodka Formacji Diakonów Stałych w Przysieku, obecnie więc w Polsce nie funkcjonuje żaden taki ośrodek, czyli praktycznie nie ma możliwości przygotowywania kandydatów do tej posługi. Co prawda w 2009 r. biskup drohiczyński Antoni Dydycz powołał ośrodek formacyjny w Drohiczynie, ale realnie nie zaczął on jeszcze funkcjonować³⁹. Zawieszenie formacji diakonów stałych nie jest spowodowane brakiem chętnych do wykonywania tej posługi, gdyż w diecezjach są wierni, którzy spełniają wymagane warunki i chcą przyjąć święcenia diakonatu⁴⁰.

³⁷ Tamże.

³⁸ Ta sytuacja dotyczy dnia 01 VI 2010 r.

³⁹ Dyrektorem Ośrodka będzie każdorazowy rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie.

⁴⁰ Ś m i g i e l. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s. 106.

3. PROBLEMY ZWIĄZANE Z WPROWADZENIEM DIAKONATU STAŁEGO W POLSCE

Za wprowadzeniem diakonatu stałego w Polsce przemawiało wiele racji⁴¹. Przede wszystkim było to dostosowanie praktyki eklezjalnej do wymogów i standardów obowiązujących w Kościele powszechnym. Kluczowy jest argument wynikający z eklezjologii *communio*, przypomnianej i promowanej przez Sobór Watykański II i nauczanie posoborowe.

Od pierwszych wieków chrześcijaństwa, opisanych na kartach Pisma Świętego i w pismach Ojców Kościoła, struktura hierarchiczna składa się z biskupów, prezbiterów i diakonów. Zanik diakonatu stałego spowodował zamazanie tej pierwotnej struktury hierarchicznej, która istnieje z ustanowienia Bożego⁴². To stwierdzenie dotyczy bezpośrednio władzy biskupiej, ale pośrednio innych stopni sakramentu święceń (por. KK 8). Możliwy jest rozwój rozumienia urzędu i nowa jego interpretacja, a także zmiany w formach przypadłościowych dotyczących jego funkcjonowania, zakresu władzy sakramentalnej i jurydycznej w zależności od aktualnych wymogów czasu⁴³. Nie dotyczy to jednak samej struktury hierarchicznej.

Przywrócenie diakonatu stałego uwydatniło hierarchiczną strukturę Kościoła, ukazało całą jego pełnię i jednocześnie w przyszłości może przyczynić się do przełamania przeciwstawienia duchownych i świeckich. Diakon jest członkiem hierarchii, ale żyje pośród świata, często posiada rodzinę i wykonuje świecki zawód. Może skutecznie ewangelizować w środowiskach niedostępnych dla prezbiterów i biskupów. Jest zwornikiem między hierarchią a katolikami świeckimi⁴⁴.

Za wprowadzeniem diakonatu stałego, o czym już wspomniano, przemawia też potrzeba ukazania go jako właściwego i trwałego stopnia święceń hierarchicznych (por. KK 29) i ożywienia w ten sposób wspólnot chrześcijańskich. Niektóre posługi spełniane dotąd przez świeckich dzięki diakonatu otrzymają trwałe wsparcie w postaci łaski sakramentalnej, aby ich pełnienie mogło być skuteczniejsze (por. DM 16; KKK 1571)⁴⁵.

⁴¹ Por. Marczewski. *Diakoniat stały w Polsce – szanse i zagrożenia* s. 275-276.

⁴² Por. Śmigiel. *Relacja urzędu do charyzmatu* s. 473.

⁴³ Cz. S. Bartnik. *Dogmatyka katolicka*. T. 2. Traktat X: *O sakramentach*. Lublin: Wydaw. KUL 2003 s. 764.

⁴⁴ Śmigiel. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s. 106.

⁴⁵ WDFŻPDSP nr 5.

Przeciwnicy diakonatu stałego w Polsce przywołują argument o wystarczającej liczbie kapłanów⁴⁶. Jednakże, jak wiadomo, w wielu diecezjach zostali ustanowieni nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej, co sugeruje, że była taka potrzeba pastoralna. Praktyka Kościoła zakłada, że najpierw trzeba wyczerpać zwyczajne środki, a jeśli one są niewystarczające, należy sięgać do rozwiązań nadzwyczajnych, które zawsze mają charakter tymczasowy. Logiczną konsekwencją takiego myślenia jest w pierwszej kolejności promocja diakonatu stałego, a dopiero wtórnie powoływania nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej⁴⁷. Ten argument nie odbiera racji istnienia posługom o charakterze nadzwyczajnym, ale sugeruje zachowanie pewnego porządku logicznego i chronologicznego.

Pojawia się też stwierdzenie, że diakonat stały może wpłynąć na spadek powołań do prezbiteratu. Takiego bezpośredniego związku nie stwierdzono jednak nigdzie na świecie. Poza tym prezbiterat jest czymś innym niż diakonat stały – i to podkreślają wszystkie dokumenty kościelne. Inna jest specyfika posługi diakańskiej, a inna posługi kapłańskiej. Powołanie do kapłaństwa jest zatem czymś odmiennym niż pragnienie posługi diakańskiej w Kościele-Wspólnocie⁴⁸. Diakon w żadnej mierze nie może zastąpić prezbitera w tym, co stanowi istotę jego powołania.

Poza tym należy pamiętać, że Kościół jest misyjny i pomimo struktury diecezjalnej jest całością. Dlatego dotkliwy brak kapłanów w krajach misyjnych i niektórych innych rejonach powinien być wyzwaniem również dla Kościoła w Polsce. Jeśli u nas nie odnotowujemy dramatycznego spadku powołań kapłańskich, to powinniśmy tym darem dzielić się z innymi wspólnotami. Większa liczba diakonów stałych odciążałaby zapracowanych prezbiterów i pozwoliła na jeszcze większą aktywność misyjną naszego kraju⁴⁹.

4. TRUDNOŚCI W ROZWOJU DIAKONATU STAŁEGO W POLSCE

Poważną trudnością w rozwoju i przywróceniu właściwego miejsca diakonatowi stałemu jest dystans wobec niego biskupów i prezbiterów. Trudno się temu dziwić, gdyż w Polsce Kościół kształtował się, kiedy diakonat był

⁴⁶ Por. Marczewski. *Diakonaty stałe w Polsce - szanse i zagrożenia* s. 276.

⁴⁷ Śmigiel. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s. 20.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Por. tenże. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty* s. 340-342.

już traktowany jako stan przejściowy. Poza tym ciągle potrzeba kształtowania takiej wizji eklezjalnej, która promuje wspólnotowy charakter Kościoła nie tylko w teorii pastoralnej, ale również ma swoje odzwierciedlenie w praktyce duszpasterskiej. Potrzeba większej świadomości, że diakonat nie odbiera niczego z ważności i wyjątkowości powołania do kapłaństwa, gdyż zadaniem diakona stałego nie jest zastępować, a tylko pomagać i współpracować z pasterzami.

Przeszkodą jest również brak pogłębionej świadomości Kościoła-Wspólnoty u wiernych świeckich. Jeśli jednak świeccy zostaną należycie przygotowani, poznają historię i teologię tej posługi, to na pewno przyjmą diakonat stały jako dar dla wspólnoty.

W Polsce brakuje permanentnej formacji diakonów stałych⁵⁰. Chodzi tutaj o ośrodki formacji diakonów, które przygotowują ich do posługi, ale też dbają o ich wszechstronny rozwój, podobnie jak istnieje i jest rozwijane duszpasterstwo prezbiterów. Każdy wierzący ma prawo i obowiązek rozwijania swoich charyzmatów i pogłębiania wiary, a Kościół-Wspólnota powinien zapewnić niezbędne środki, które w tym pomagają. Nie ulega wątpliwości, że diakoni stali w Polsce są potrzebni i wymagają permanentnej formacji oraz wsparcia ze strony biskupów diecezjalnych. Trudno wymagać, aby dla niewielkiej liczby diakonów stałych organizować oddzielne struktury, które wspierałyby ich rozwój i pomagały w należyтым wykorzystaniu ich powołaniu. Nie mogą też jednak być pozbawieni formacji, dlatego wydaje się logiczne i pożądane, aby uczestniczyli w formacji przeznaczonej dla prezbiterów. Diakoni stali powinni być zobowiązani do odbywania regularnych rekolekcji, dni skupienia i uczestniczenia w ważnych wydarzeniach w życiu diecezji. Jeśli zaś instytucja diakonatu stałego nadal będzie się rozwijała w Polsce, w przyszłości należy stworzyć trwałe struktury, które gromadziłyby diakonów i dbały o ich wszechstronną formację.

Diakoni stali w Polsce dopiero rozpoczęli swoją posługę i jeszcze sporo kwestii wymaga dyskusji i uszczegółowienia. Mimo że diakoni stali mają utrzymywać się z wykonywania zawodu świeckiego lub z pracy na rzecz Kościoła, to nie zostało jasno określone, jak będzie wyglądało utrzymanie diakona i jego rodziny w przypadku utraty przezeń pracy zawodowej bądź zdolności do zarabkowania. Podobnych pytań jest sporo, dlatego zasygnalizowany problem wymaga uwagi i dalszej refleksji pastoralnej.

⁵⁰ Por. WDFZPDSP nr 76-86.

Praktyka Kościoła w innych krajach wskazuje na wielorakie możliwości posługi diakonów stałych. Mogą oni realizować swoje powołanie przez posługę słowa, liturgię oraz przez posługę miłosierdzia, która jest dla nich charakterystyczna. Ciągłe aktualne jest jednak pytanie, jak Kościół w Polsce przyjmie diakonat stały, czy znajdzie się dla nich należyte miejsce w duszpasterstwie.

Diakonat stały w Polsce nie może być tylko eksperymentem, ale winien stać się trwałym stopniem święceń. Tylko w takim wypadku ma on szansę na właściwy rozwój i bycie wartością dla diecezji i parafii. Stwarza on też możliwość skutecznego budowania Kościoła-Wspólnoty, gdyż specyfika powołania diakońskiego wzmacnia i wzbogaca strukturę hierarchiczną oraz czyni ją skuteczniejszą w realizacji swoich zadań.

BIBLIOGRAFIA

- Konferencja Episkopatu Polski: Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce. Częstochowa: Niedziela 2004.
- Marczewski M.: O przyczynach zaniku diakonatu stałego w Kościele Zachodnim. „Vox Patrum” 7:1987 z 12-13 s. 283-290.
- Zadania pastoralne diakonów. W: Teologia pastoralna. Red. R. Kamiński. T. 1. Teologia pastoralna fundamentalna. Lublin: Atla 2 2000 s. 373-374.
- Diakonat stały w Polsce – szanse i zagrożenia. „Teologia Praktyczna” 3:2002 s. 275-285.
- Michniewicz A.: Diakonat stały – starania o jego wprowadzenie w Kościele polskim po Vaticanum II. Lublin (mps – ABKUL) 1988.
- Seljadak R.: Zarys historyczny diakonatu stałego. Częstochowa: Niedziela 1998.
- Diakonat stały w świetle Biblii i historii Kościoła. Częstochowa: Niedziela 2002.
- Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych. Częstochowa: Niedziela 2003
- Śmigiel W.: Diakonat stały w Polsce – podstawy teologiczne i perspektywy rozwoju. „Studia Pelplińskie” 41:2009 s. 81-98.